



Jubileusz czas zacząć...

spotkaniem z pracownikami



wysoka jakość
tektury falistej
i opakowań

25 lat produkcji tektury

9 września 2017 r. na Błoniach Kórnickiego Centrum Rekreacji i Sportu OAZA było uroczyste, tłumnie, głośno i wesole. Zarząd firmy TFP zaprosił wszystkich swoich pracowników z zakładów w Dziecmierowie, Śremie i Babimoście wraz z rodzinami oraz najbliższych przyjaciół na imprezę jubileuszową z okazji 25-lecia produkcji tektury falistej i opakowań. Obchody ćwierćwiecza postanowiono zainaugurować właśnie w takim gronie, bowiem w TFP najważniejsi są pracownicy, co kilkakrotnie podkreślali, pełniący honory gospodarzy, p. Lucjana Kuźnicka-Tylenda, prezes zarządu TFP Sp. z o.o. i p. Andrzej Tylenda, dyrektor generalny TFP Sp. z o.o. i prezes zarządu TFP-Grafika Sp. z o.o.

Dzisiejsza impreza jest całkowicie rodzinna, tylko i wyłącznie dla naszych pracowników, którzy przez te wszystkie lata są z nami i mam nadzieję, że będą nadal – mówiła prezes L. Kuźnicka-Tylenda. Wzruszające było to, że często operowała zwrotem „my”, mając na myśli wielką rodzinę, którą tworzą wszyscy pracownicy firmy.

Szczególnie uhonorowani podczas uroczystości zostali ci, których staż pracy jest najdłuższy, często sięgający czasów sprzed produkcji tektury i opakowań, gdy powstawała firma

w Dziecmierowie, zakładana przez jej pierwszego Prezesa, ś.p. Henryka Tyłendę.

Wszyscy ci pracownicy byli kolejno zapraszani na scenę i odbierali z rąk prezes L. Kuźnickiej-Tylendy i dyrektora A. Tyłendy podziękowania, gratulacje, kwiaty i upominki, przy dźwiękach „We are the champions”, bo przecież nagradzani to prawdziwi mistrzowie.

Przez przeszło ćwierćwiecze stali się Państwo filarami naszej firmy – mówiła nie bez emocji Pani Prezes.

We wspomnieniach powracano do nietatwych czasów, w których produkcja tektury w Dziecmierowie dopiero się rozpoczynała – do jej początków w lipcu 1992 r., gdy pierwsze formatki tektury zaczęły schodzić z maszyny wycofanej z produkcji w Niemczech (po 30 latach pracy), zakupionej i rozłożonej na części przez pracowników TFP, a następnie zamontowanej w jedynej hali, w której kiedyś hodowano kurczaki. Później były modernizacje parku maszynowego, zakup nowej tekturnicy i wyłożona praca całego zespołu na rozwój i sukces rodzinnej firmy, będącej dziś jednym z najlepszych zakładów produkcji tektury falistej i opakowań w Polsce, i nie tylko.

Duży wkład w ten sukces ma, zdaniem Zarządu TFP, pięć szczególnie zaangażowanych osób: Maria Przybyła – nieoceniony radca prawny, dyrektor Jędrzej Leciej – zaopatrujący

